

## Rajd Śladami Powstania Styczniowego \* PTTK Konin 2008-01-20

W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku wybuchło powstanie Polaków przeciw rosyjskiemu zaborcy, nazwane później styczniowym. W 145. rocznicę styczniowych wydarzeń koniński Oddział PTTK, MZK w Koninie i Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Koninie przygotowali Rajd Śladami Powstania Styczniowego. Rajdowy autobus zabrał 62 osoby z Konina, Wrześni, Sławska, Słupcy i okolic. Najmłodszy byli uczniowie I klasy z SKKT PTTK „Wędrowcy” przy Szkole nr 15 w Koninie pod opieką pani Iwony Baszczyk. W Lubstowie dojechała grupa 20 gimnazjalistów z opiekunami. W Broniszewie, na północnym skraju powiatu konińskiego, uczestników rajdu powitał wójt gminy Wierzbinek pan **Paweł Szczepankiewicz**. O kilkusetletniej historii wsi i parafii Broniszewo opowiedział pan Marian Kominkiewicz. Murowany kościół św. Benona, wzniesiony wg projektu Konstantego Wojciechowskiego w stylu neogotyckim w latach 1900-1904, wywarł miłe wrażenie. Widok zbudowanego na wzgórzu kościoła długo towarzyszył rajdowiczom podczas wędrówki na miejscowy cmentarz. Na grobie poległego 21 lutego 1863 w bitwie pod Nową Wsią Józefa Wichlińskiego (miał wówczas 23 lata) zapalili mi świeczki.



Na stopniach kościoła w Broniszewie

Następnie przez wieś Noć udaliśmy się w okolice kanału Warta-Gopło. Przewodnikiem był pan **Marian Kominkiewicz**, a towarzyszyła mu Małgorzata Kozicka z Urzędu Gminy Wierzbinek. Powstańcy styczniowi mieli prawdziwą zimą, a my - prawie wiosnę. Z mostu nad kanałem obejrzelśmy śluzę Koszewo. Nieopodal Noteć wpadała do kanału Warta – Gopło. Udaliśmy się na mostek nad ujściem Noteci, która w tym miejscu przypominała rwącą górską rzekę. Zdziwiliśmy się, że odcinki kanału dzierżawione są przez prywatnych właścicieli. Pan Marian opowiedział podanie o pochodzeniu Piasta i Rzepki. Gdzie znajdują się stare grody, jak poznali się Piast i Rzepka? Może podania i legendy zawierają część prawdy? Niestety, nawet badania archeologiczne nie potwierdziły dotąd istnienia legendarnych grodów.

Rajdowym autokarem przekroczyliśmy granicę Wielkopolski i znaleźliśmy się w województwie kujawsko-pomorskim. We wsi Przewóz oczekiwali państwo Ewa i Zbigniew Andrzejewscy, właściciele gospodarstwa agroturystycznego. Turyści posilili się ciepłą grochówką. Pan Marian Kominkiewicz odpowiadał na liczne pytania dociekliwych rajdowiczów. Ogrzaliśmy się przy ognisku i skorzystaliśmy z miejscowych atrakcji. W CHACIE KUJAWSKIEJ zwiedziliśmy ekspozycję etnograficzną. Dzieci mogły obejrzeć osiołki i inne zwierzęta, a w izbie przyrodniczej fotografować bogatą kolekcję wypchanych zwierząt. Prezes Klubu Turystycznego PTTK w Koninie Marek Chlebicki podziękował gospodarzom za przyjęcie, a panu Marianowi Kominkiewiczowi za opracowanie i poprowadzenie trasy rajdowej. Dzięki kierowcy rajdowego autobusu, panu Pawłowi Owsieńskiemu, sprawnie wróciliśmy do Konina.

Na Wale Tarejwy czekali Prezydent Konina pan Kazimierz Pałasz, Wiceprezydent pan Tadeusz Tylak i kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich pan Czesław Botor. Sprawozdanie z przebiegu rajdu złożyła pani Wanda Gruszczyńska. Kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich pan Czesław Botor przypomniał postać o. Maksymiliana Tarejwo. Przy dźwiękach Warszawianki przedstawiciele władz miasta złożyli kwiaty pod głazem upamiętniającym postać bohaterskiego kapelana wojsk powstańczych, a turyści zapalili świeczki. Wspólnym zdjęciem władz miasta i rajdowej braci zakończyliśmy uroczystość. Rajdowy autokar MZK odwiózł konińskich wędrowców w pobliże domostw, a zamiejskowych Trasą Bursztynową na dworzec kolejowy w Koninie. Zaczął padać styczniowy deszcz ...



Na Wale Tarejwy w Koninie

